

POSTANOWIENIE

Dnia 22 maja 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Robert Stefanicki

w sprawie z powództwa M. C.
przeciwko P. spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W.
o przywrócenie do pracy,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 22 maja 2024 r.,
skargi kasacyjnej powoda od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie
z dnia 26 czerwca 2023 r., sygn. akt XIV Pa 15/23,

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,**
- 2. zasądza od powoda M. C. na rzecz pozwanego P. spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. 240 (dwieście czterdzieści) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym wraz z odsetkami wynikającymi z art. 98 § 1¹ Kodeksu postępowania cywilnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Warszawie wyrokiem z dnia 26 czerwca 2023 r. oddalił apelację powoda M. C. od wyroku Sądu Rejonowego dla miasta stołecznego Warszawy w Warszawie z dnia 23 listopada 2022 r. oddalającego wniesione przez niego powództwo o zasądzenie od pozwanego P. spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. odszkodowania w kwocie odpowiadającej

wynagrodzeniu powoda za 1 miesiąc, w wysokości 20.222 zł wraz z odsetkami za opóźnienie z tytułu nieuzasadnionego rozwiązania umowy o pracę bez wypowiedzenia.

Powód zaskarżył powyższy wyrok skargą kasacyjną, w podstawach skargi podniósł zarzut naruszenia:

1) przepisów prawa materialnego: art. 166 i 167 § 1 k.p. przez ich błędną wykładnię i nieuzasadnione przyjęcie, że przepisy Kodeksu pracy dawały pozwanemu prawo do badania czy powód jest zdolny do pracy podczas przebywania na urlopie oraz do anulowania uprzednio udzielonego powodowi urlopu na żądanie w dniu 25 listopada 2019 r. w sytuacji, gdy:

- przepis art. 166 k.p. jest zastrzeżony na korzyść pracownika i daje mu uprawnienie do odzyskania urlopu niewykorzystanego m.in. z powodu czasowej niezdolności do pracy z powodu choroby, nie daje natomiast pracodawcy uprawnienia do dochodzenia czy pracownik był niezdolny do pracy w czasie urlopu i anulowania urlopu w przypadku stwierdzenia niezdolności;

- przepis art. 167 § 1 k.p. określa, kiedy pracodawca może odwołać urlop pracownika, jednakże w przedmiotowej sprawie nie zaszyły przesłanki, o których mowa w tym przepisie;

2) przepisów prawa procesowego, które miało istotny wpływ na wynik sprawy, to jest: art. 235² § 1 pkt 3 i art. 286 w zw. z art. 385 k.p.c. przez oddalenie apelacji od wyroku Sądu pierwszej instancji pomimo tego, że Sąd ten pominął wniosek powoda o przeprowadzenie dowodu z ustnej uzupełniającej opinii, biegłego sądowego z zakresu ortopedii i traumatologii - lekarza R. K. jako nieprzydatnej dla wykazania danego faktu, w sytuacji, gdy wnioski płynące z pisemnej uzupełniającej opinii biegłego z dnia 12 października 2022 r. odnoszące się do rzekomej niezdolności powoda do pracy w dniu 25 listopada 2019 r. w godzinach porannych pozostawały w sprzeczności z pozostałym materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie, w tym z zeznaniami świadka E.W. oraz powoda, a także dokumentacją uznaną przez Sąd pierwszej instancji za w pełni wiarygodną, co uzasadniało żądanie ustnego wyjaśnienia tej opinii przez biegłego.

Wobec przywołanych zarzutów wniósł o uchylenie w całości zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania temu

Sądowi, a także o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego według norm przepisanych.

W skardze kasacyjnej zawarty jest wniosek o przyjęcie jej do rozpoznania wobec występującego w sprawie istotnego zagadnienia prawnego, a także oczywistej zasadności wniesionej skargi. Według powoda, w sprawie występują istotne zagadnienia prawne zawierające się w sformułowanych przez niego pytaniach: „czy pracodawca ma prawo badać, czy pracownik pozostaje zdolny do pracy podczas urlopu, a w przypadku stwierdzenia niezdolności, czy może anulować udzielony urlop?”. Według powoda, Sądy orzekające w przedmiotowej sprawie uznały, że pozwany jako pracodawca miał prawo badać, czy powód był zdolny do pracy podczas udzielonego mu urlopu na żądanie, pomimo braku normy w Kodeksie pracy, która sankcjonowałaby tego rodzaju działanie. Co istotne, Sądy nie tylko uznały, że pracodawca może badać zdolność do pracy pracownika w trakcie urlopu, lecz przyjęły również, że w przypadku stwierdzenia niezdolności pracodawca ma prawo „anulować” urlop. Zdaniem skarżącego, brak jest przepisu, który przyznawałby tego rodzaju uprawnienia pracodawcy. Nieznana przepisom prawa pracy jest również instytucja „anulowania” urlopu, na którą powołują się Sądy orzekające w sprawie.

Według odwołującego się skarga jest również oczywiście uzasadniona, na co wskazują zarzuty zawarte w podstawach skargi. Zdaniem powoda, przepis art. 166 k.p. przyznaje pracownikowi uprawnienie do ubiegania się o udzielenie urlopu przez pracodawcę w późniejszym terminie, w przypadku zaistnienia niezdolności do pracy z powodów enumeratywnie wymienionych w tym przepisie. Według skarżącego Sąd błędnie interpretuje ów przepis, przyjmując, że przyznaje on pracodawcy uprawnienie do „anulowania” urlopu, jeżeli stwierdzi on niezdolność pracownika do pracy podczas urlopu. Wobec braku dokumentu stwierdzającego niezdolność do pracy w trakcie urlopu, a przede wszystkim braku woli po stronie pracownika, aby wystąpić do pracodawcy o udzielenie urlopu w terminie późniejszym, zdaniem skarżącego, brak było podstaw, aby cofnąć udzielony powodowi urlop. Zastosowana przez Sąd wykładnia przepisu art. 166 k.p. jest więc w oczywisty sposób błędna. Uprawnienie do odwołania pracownika z urlopu przyznaje pracodawcy przepis art. 167 § 1 k.p. Jest to możliwe, gdy obecności w

zakładzie wymagają okoliczności nieprzewidziane w chwili rozpoczynania urlopu. Przesłanka ta nie miała miejsca w przedmiotowej sprawie, jednakże Sąd bezpodstawnie uznał, że istnieje również inna przyczyna pozwalająca pracodawcy na odwołanie pracownika z urlopu, a jest nią stwierdzenie przez pracodawcę niezdolności do pracy u pracownika przebywającego na urlopie.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną pozwany wniósł o odrzucenie skargi kasacyjnej, ewentualnie o odmowę przyjęcia skargi do rozpoznania bądź o jej oddalenie oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania nie przedstawia zasadnej podstawy przesądu i dlatego nie został uwzględniony. Na wstępie warto podkreślić, że Sąd Najwyższy, jako sąd kasacyjny, nie jest sądem powszechnym trzeciej instancji, zaś skarga kasacyjna nie jest środkiem zaskarżenia przysługującym od każdego rozstrzygnięcia sądu drugiej instancji kończącego postępowanie w sprawie, a to z uwagi na przeważający w charakterze skargi kasacyjnej element interesu publicznego. Zgodnie z takim modelem skargi kasacyjnej, jej rozpoznanie następuje tylko z przyczyn kwalifikowanych, wymienionych w art. 398⁹ § 1 k.p.c. W konsekwencji tego, w art. 398⁴ § 2 k.p.c. wśród istotnych wymagań skargi kasacyjnej ustawodawca wymienił obowiązek złożenia wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania i jego uzasadnienie. Wymóg ten wiąże się z tzw. przedsądem, polegającym między innymi na możliwości odmowy przez Sąd Najwyższy przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania (art. 398⁹ § 2 k.p.c.), a jego spełnienie powinno przybrać postać wyodrębnionego wyводу prawnego, w którym skarżący wykaże, jakie występujące w sprawie okoliczności pozwalają na uwzględnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania i jednocześnie uzasadnieniu, dlaczego odpowiadają one ustawowemu katalogowi przesłanek.

Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów

prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona (art. 398⁹ § 1 k.p.c.).

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, gdy w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona.

Przekonanie Sądu Najwyższego oceniającego na etapie przedsądu o zasadności przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania w oparciu o przesłankę z art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. wymaga wskazania za pomocą wywodu prawnego, na podstawie jakich norm (przepisów) zagadnienie powstało, jakie są możliwe interpretacje problemu i jakie jego rozstrzygnięcie proponuje skarżący (postanowienie Sądu Najwyższego z: 19 maja 2009 r., II PK 66/09, LEX nr 553691; 14 września 2022 r., II USK 693/21, LEX nr 3486947). Zagadnienie prawne jest to problem, który wiąże się z określonym przepisem prawa materialnego lub procesowego, a którego wyjaśnienie ma znaczenie nie tylko dla rozstrzygnięcia innych podobnych spraw, ale także dla rozstrzygnięcia konkretnej, jednostkowej sprawy (postanowienie Sądu Najwyższego z: 2 marca 2012 r., I PK 158/11; LEX nr 1215116, 23 sierpnia 2022 r., II PSK 342/21, LEX nr 3482973). Wskazanie zagadnienia prawnego uzasadniającego wniosek o rozpoznanie skargi kasacyjnej powinno nastąpić przez określenie przepisów prawa, w związku z którymi zostało ono sformułowane i wskazanie argumentów, które prowadzą do rozbieżnych ocen. Dopiero wówczas Sąd Najwyższy ma podstawę do oceny, czy przedstawione zagadnienie jest rzeczywiście zagadnieniem „prawnym” oraz czy jest to zagadnienie „istotne” (postanowienia Sądu Najwyższego z: 13 sierpnia 2002 r., I PKN 649/01, OSNP 2004 nr 9, poz. 158; 14 lutego 2003 r., I PK 306/02, Wokanda 2004 nr 7-8, s. 51; 11 kwietnia 2012 r., III SK 41/11, LEX nr 1238126; 31 stycznia 2013 r., II CSK 479/12, LEX nr 1293729; 28 listopada 2023 r., III USK 392/22, LEX nr 3635136; 17 kwietnia 2024 r., III USK 9/24, LEX nr 3707191). Obowiązkiem skarżącego jest też wywiedzenie i uzasadnienie występującego w sprawie

problemu w sposób zbliżony do tego, jaki przewidziany jest przy przedstawianiu zagadnienia prawnego przez sąd odwoławczy na podstawie art. 390 § 1 k.p.c.

W judykaturze Sądu Najwyższego utrwalił się pogląd, że wskazanie przyczyny określonej w art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. nakłada na skarżącego obowiązek przedstawienia zagadnienia o charakterze abstrakcyjnym wraz z argumentami prowadzącymi do rozbieżnych ocen prawnych, wykazania, że nie zostało ono rozstrzygnięte w dotychczasowym orzecznictwie, a wyjaśnienie go ma znaczenie nie tylko dla rozstrzygnięcia tej konkretnej sprawy, ale także innych podobnych spraw, przyczyniając się do rozwoju prawa. Zagadnienie ma cechować się istotnością, czyli być doniosłe z uwagi na rangę zawierającego się w nim problemu prawnego oraz jego znaczenie wykraczające poza potrzeby rozstrzygnięcia sprawy, w której wniesiono skargę. Nie może mieć charakteru kazuistycznego i służyć uzyskaniu przez skarżącego odpowiedzi odnośnie do kwalifikacji prawnej szczegółowych elementów podstawy faktycznej zaskarżonego orzeczenia (postanowienia Sądu Najwyższego z: 23 marca 2012 r., II PK 284/11, LEX nr 1214575; 21 maja 2013 r., IV CSK 53/13, LEX nr 1375467; 30 kwietnia 2015 r., V CSK 598/14; 27 sierpnia 2020 r., IV CSK 140/20, LEX nr 3057396; 26 września 2023 r., I CSK 4257/22, LEX nr 3607273).

Sąd Najwyższy jednolicie przyjmuje, że odwołanie się do przesłanki z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. wymaga nie tylko powołania się na okoliczność, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, ale również wykazania, iż przesłanka ta rzeczywiście zachodzi. Oznacza to, że skarżący musi wskazać, w czym - w jego ocenie - wyraża się „oczywistość” zasadności skargi oraz podać argumenty wykazujące, że rzeczywiście skarga jest uzasadniona w sposób oczywisty. Sam zarzut naruszenia (nawet oczywistego) określonego przepisu (przepisów) nie prowadzi bowiem wprost do oceny, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Skarżący powinien więc w wywodzie prawnym wykazać kwalifikowaną postać naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego polegającą na jego oczywistości, widocznej *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej (postanowienia Sądu Najwyższego z: 1 stycznia 2012 r., I PK 104/11, LEX nr 1215774; 9 marca 2012 r., I UK 370/11, LEX nr 1215126; 21 marca 2024 r., I CSK 2009/23, LEX nr 3698442). Ponadto przez

oczywistą zasadność skargi kasacyjnej rozumie się sytuację, w której zaskarżone orzeczenie sądu drugiej instancji w sposób ewidentny narusza konkretne przepisy prawa. Zatem we wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, jak i w jego uzasadnieniu, niezbędne jest powołanie konkretnych przepisów prawa, z którymi wyrok sądu drugiej instancji jest w oczywisty sposób sprzeczny (postanowienia Sądu Najwyższego z: 30 listopada 2012 r., I UK 414/12, LEX nr 167517; 7 lutego 2024 r., II USK 124/23, LEX nr 3669686).

Ponadto należy wskazać, że przesłanki określone w art. 398⁹ § 1 pkt 1 i 4 k.p.c. wykluczają się, gdyż skarga kasacyjna nie może być uznana za oczywiście uzasadnioną, jeżeli o występowaniu tej przesłanki miałoby świadczyć naruszenie przepisów prawa, których wykładnia nasuwa tak duże wątpliwości, że konieczne jest ich wyjaśnienie przez Sąd Najwyższy w ramach sformułowanego w tej sprawie zagadnienia prawnego. Nie można bowiem twierdzić, że skarga jest oczywiście uzasadniona, co oznacza oczywistą bezzasadność zaskarżonego orzeczenia, a więc niewymagającą jakichkolwiek dociekań lub analiz, a jednocześnie wskazywać na istnienie potrzeby wykładni przepisów wymagającej z natury rzeczy pogłębionych rozważań (postanowienia Sądu Najwyższego z: 8 sierpnia 2023 r., I PSK 26/23, LEX nr 3592110, 26 września 2023 r., III USK 274/22, LEX nr 3608300, 10 października 2023 r., III USK 153/22, LEX nr 3614354, 13 marca 2024 r., I CSK 3582/23, LEX nr 3694197).

Wniesiona przez powoda skarga kasacyjna nie odpowiada wymaganiom stawianym przez art. 398⁴ § 2 k.p.c. w związku z art. 398⁹ § 1 k.p.c., gdyż nie wykazuje, że zachodzi jedna z podstaw przyjęcia skargi do rozpoznania. Sugerując potrzebę rozstrzygnięcia istotnego zagadnienia prawnego, w uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania jej autor nie nawiązał do treści przepisów prawa, w których upatrywał podstaw do konstruowania owego zagadnienia prawnego, nie wyjaśnił, na czym polegają trudności w dekodowaniu zawartych w nich norm prawnych, do jakich rozbieżnych wniosków może prowadzić wykładnia tych przepisów, nie przedstawił zatem argumentacji jurydycznej, za pomocą której wykazałby, że w sprawie istnieje zagadnienie prawne cechujące się walorem „istotności”, wymaganym w przypadku zagadnień, które mogą uzasadniać przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania. Rolą Sądu Najwyższego nie jest

domyślanie się lub poszukiwanie okoliczności, które uzasadniałyby przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, czy poszukiwanie argumentacji prawnej właściwej dla przedstawionego pytania. Jedynie na marginesie można zauważyć, że niemal wszystkie wskazane kwestie (w kształcie, w jakim sformułował je skarżący) wymagają odniesienia się do konkretnych okoliczności sprawy. Skarżący nie skonstruował zatem ogólnych zagadnień prawnych, których rozwiązanie miałoby znaczenie dla rozwoju jurysprudencji i prawa pozytywnego, lecz pod pretekstem formułowania owych zagadnień zmierza do rozstrzygnięcia tego konkretnego sporu, w jego szczegółowo opisanych realiach faktycznych.

Stawiając zaś tezę o oczywistej zasadności skargi kasacyjnej, jej autor sugerował, że w niniejszej sprawie doszło do naruszenia przepisów art. 166 k.p. i art. 167 § 1 k.p. przez „anulowanie pracownikowi urlopu”. Wbrew temu, co sugeruje skarżący, przepisy te nie miały zastosowania w niniejszej sprawie.

Należy przypomnieć, że mając na uwadze ustalony w sprawie stan faktyczny, Sąd drugiej instancji przyjął, iż przyczyna rozwiązania z powodem umowy o pracę była prawdziwa i uzasadniała złożenie powodowi oświadczenia o rozwiązaniu umowy o pracę bez wypowiedzenia, gdyż zostały spełnione przesłanki określone w art. 53 § 1 pkt 1 lit. b, powód był bowiem niezdolny do pracy przez 182 dni okresu zasiłkowego, a następnie uzyskał prawo do świadczenia rehabilitacyjnego, do 25 października 2019 r. powód był niezdolny do pracy przez łączny okres pobierania z tego tytułu wynagrodzenia i zasiłku oraz pobierania świadczenia rehabilitacyjnego przez pierwsze 3 miesiące. Powód w realiach niniejszej sprawy podnosił, iż spełnione zostały przesłanki określone w art. 53 § 3 k.p., a więc że powód stawiał się do pracy w związku z ustaniem przyczyny nieobecności. Jak ustalił Sąd Rejonowy, okoliczność taka nie wynika z zebranych w sprawie dowodów. Ze stanu faktycznego ustalonego przez Sąd pierwszej instancji w sprawie można wysnuć co prawda, że powód zgłosił pracodawcy, a nawet organowi ubezpieczeniowemu, że jest zdolny do pracy, uzyskał nawet w tym zakresie odpowiednie orzeczenie lekarza medycyny pracy, jednak w dniu 25 listopada 2019 r. kiedy miał podjąć pracę, był niezdolny do pracy. M.C. wskazywał, iż wziął urlop na żądanie w sprawach prywatnych niezwiązanych ze stanem jego zdrowia, lecz w tym dniu doznał urazu w związku, z którym jeszcze tego samego dnia udał

się do lekarza, który wystawił mu zwolnienie lekarskie, poczynawszy od dnia następnego. Sąd odwoławczy zgodził się z wnioskami pracodawcy, iż powód już 25 listopada 2019 r. był niezdolny do pracy, albowiem jeszcze tego samego dnia udał się do lekarza, który wystawił mu zwolnienie lekarskie od dnia następnego. Ponadto pracodawca poinformował powoda, że okres niezdolności do pracy nie został przerwany na skutek złożenia przez niego wniosku o urlop w dniu 25 listopada 2019 r., gdyż w tym dniu powód był niezdolny do pracy, co stanowiło przeszkodę w rozpoczęciu i wykorzystaniu w tym dniu urlopu wypoczynkowego, w tym urlopu na żądanie udzielanego w trybie art. 167² k.p. W realiach niniejszej sprawy nie było podstaw do udzielenia urlopu wypoczynkowego na żądanie, albowiem niezdolność do pracy powoda rozciągała się także na dzień 25 listopada 2019 r. i dni następne, zaś pracownik nie stawiał się do pracy, a jedynie zgłosił zamiar powrotu do pracy, który to zamiar z uwagi na niezdolność powoda do pracy nie mógł zostać zrealizowany. Stawienie się pracownika do pracy, o jakim mowa w art. 53 § 3 k.p. należy rozumieć, jako stawienie się pracownika do pracy i świadczenie pracy, a więc wykonywanie obowiązków wynikających z umowy o pracę lub też gotowość do ich wykonywania (wyrok Sądu Najwyższego z 20 października 2015 r., I PK 287/14, LEX nr 1929074, postanowienie Sądu Najwyższego z 3 października 2019 r., III PK 187/18, LEX nr 3552259).

Należy przy tym zwrócić uwagę, iż w świetle art. 53 § 3 k.p., jeżeli przyczyną usprawiedliwionej nieobecności w pracy jest niezdolność do jej świadczenia wskutek choroby, to stawienie się pracownika do pracy tylko wtedy aktualizuje dla pracodawcy zakaz niezwłocznego rozwiązania stosunku pracy, gdy stawienie się to pozostaje w związku z odzyskaniem przez pracownika zdolności do pracy, czyli powrotem do zdrowia. Wspomniany zakaz nie znajduje zatem zastosowania, jeżeli pracownik pomimo tego, iż stawiał się do pracy, jest nadal do niej niezdolny wskutek choroby. W takim też kontekście należy interpretować art. 229 § 2 k.p., zgodnie z którym pracownik, który był niezdolny do pracy przez okres dłuższy niż 30 dni, podlega kontrolnym badaniom lekarskim w celu ustalenia zdolności do wykonywania pracy na dotychczasowym stanowisku. Przepis ten pozostaje w ścisłym związku z art. 229 § 4 k.p., w myśl którego pracodawca nie może dopuścić do pracy pracownika bez aktualnego orzeczenia lekarskiego stwierdzającego brak

przeciwskazań do pracy na określonym stanowisku. Oznacza to, że w razie ustania przyczyny nieobecności w pracy spowodowanej chorobą, obowiązkiem pracownika jest stawienie się do pracy oraz wykazanie zdolności do pracy. Dopiero wówczas ustaje uprawnienie pracodawcy do rozwiązania stosunku pracy bez wypowiedzenia, choćby okres nieobecności pracownika w pracy wskutek choroby trwał dłużej niż okres przewidziany w art. 53 § 1 pkt 1 lit. b k.p. (wyrok Sądu Najwyższego z 16 grudnia 1999 r., I PKN 415/99, OSNAPiUS 2001 nr 10, poz. 342; postanowienie Sądu Najwyższego z 31 stycznia 2019 r., III PK 68/18, LEX nr 2617277).

Uzupełniając można dodać, że zgodnie z jednolitą wykładnią przyjętą w judykaturze na gruncie wykładni art. 167² k.p. pojęcia „udzielić urlopu” na żądanie pracownika, należy mieć na uwadze, że samo złożenie wniosku, będącego żądaniem w rozumieniu art. 167² k.p., nie jest wystarczające do wykorzystania tego urlopu, gdyż pracownik nie może rozpocząć urlopu „na żądanie”, dopóki pracodawca nie wyrazi na to zgody, czyli nie udzieli mu takiego urlopu (wyrok Sądu Najwyższego z 16 września 2008 r., II PK 26/08, OSNP 2010 nr 3-4, s. 36; K. Rączka (w:) M. Gersdorf, W. Ostaszewski, M. Raczkowski, A. Zwolińska, K. Rączka, Kodeks pracy. Komentarz, Warszawa 2024, art. 167²). Także w okolicznościach niniejszej sprawy powód nie mógł bez zgody pracodawcy udzielić sobie samodzielnie urlopu.

Z tych motywów nie można stwierdzić, że wniosek o przyjęcie skargi przedstawia zasadną podstawę z art. 398⁹ § 1 pkt 1 oraz 4 k.p.c. i dlatego orzeczono jak w sentencji (art. 398⁹ § 2 k.p.c.). Wobec niewykazania przez skarżącego istnienia powołanych przesłanek przysądu Sąd Najwyższy na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, natomiast o kosztach postępowania orzekł stosownie do art. 98 § 1, § 1¹ i art. 108 § 1 w związku z art. 398²¹ k.p.c.

[SOP]

[ms]

